

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 marca 2018 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa G. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. oraz Miastu i Gminie U. M. o odszkodowanie i zadośćuczynienie:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powódki G. D. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zasądził od powódki G. D. na rzecz pozwanego Miasta i Gminy U. M. kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości. Powódka zarzucił wydanemu rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego:
 - a. art. 415 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że Pozwane Miasto i Gmina U. M. nie dopuściła się żadnego bezprawnego i zawinionego zachowania, za które można przypisać jej odpowiedzialność, co z kolei miało wpływ na odpowiedzialność pozwanego (...) S.A.;
 - b. art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że Pozwanemu Miastu i Gminie U. M. nie można przypisać uchybienia w wykonywaniu wskazanych w przedmiotowym przepisie obowiązków;
 - c. art. 3 pkt 1, art. 5 i art. 61 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane poprzez jego niezastosowanie.
2. naruszenie prawa procesowego tj.:
 - a. art. 217 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z dokumentu w postaci wypisu z rejestru gruntów, potwierdzającego miejsce zdarzenia oraz fakt, że właścicielem terenu. Na którym doszło do zdarzenia jest Miasto i Gmina U. M., co miało wpływ na wynik sprawy;
 - b. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dokonanie dowolnej oceny dowodów i przyjęcie, że:
 - strona powodowa nie wykazała w sposób precyzyjny miejsca, gdzie doszło do zdarzenia;
 - nierealne jest utrzymanie drogi w stanie całkowitego bezpieczeństwa, a gmina nie uchybiła obowiązkom nałożonym przez przepisy obowiązującego prawa;
 - droga, na której doszło do zdarzenia była szlakiem turystycznym i pozostawała w należyтым stanie, adekwatnym do jej charakteru.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżąca wniosła o przeprowadzenie zgłoszonych wniosków dowodowych przez sąd II instancji i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasadzenie na jej rzecz:

- a) solidarnie od pozwanego (...) S.A. i pozwanej Gminy U. M. kwoty 1,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 04.01.2016 r. do dnia zapłaty;

b) od pozwanej Gminy kwoty 7.999 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia oraz kwoty 2.775 zł tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 04.01.2016 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto powódka wniosła zasądzenie od pozwanego Miasta i Gminy U. M. na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu w przeważającej części, jako bezzasadna.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, należało odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów procedury w pierwszej kolejności, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania, co do kolejnego zarzutu apelacyjnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać.

Podniesione przez apelującego zarzuty błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, czyli naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów,

uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącej zabrakło w rozpoznawanej sprawie, a powódka niezasadnie podniosła zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, że pozwana gmina w zakresie dbania o drogę, na której doszło do wypadku, nie dopuściła się żadnego bezprawnego i zawinionego zachowania, za które można przypisać jej odpowiedzialność. Przede wszystkim była to droga polna, co przyznała sama powódka, na jej powierzchni nie było ani znaczących ubytków, ani wyboistości świadczących o tym, że stan drogi był nieadekwatny do jej przeznaczenia, jak również miejsca położenia. Ponadto skarżąca widziała stan ścieżki, wiedząc, że jest to ścieżka polna i kamienista, dobrowolnie ją wybrała i postanowiła nią iść, gdyż jak sama zeznała chciała pozwiedzać i świadomie zboczyła z wytyczonej przez (...) utwardzonej drogi powrotnej z Cerkwi, z której powódka wracała. W toku postępowania nie ujawniono również, aby na przedmiotowej ścieżce znajdowały się takie utrudnienia, niewidoczne gołym okiem, które mogłyby powodować realne niebezpieczeństwo dla pieszego, natomiast powódka winna sama ocenić, czy zarówno jej osobiste predyspozycje, jak również obuwie pozwalają jej na zboczenie z wytyczonej drogi i podążanie ścieżkami polnymi.

Z powyższych przyczyn Sądowi Rejonowemu również nie można przypisać zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z wypisu z rejestru gruntów, potwierdzającego miejsce zdarzenia oraz fakt, że właścicielem terenu, na którym doszło do zdarzenia jest Miasto i Gmina U. M.. W gruncie rzeczy powyższe okoliczności nie miały wpływu na wydane w sprawie rozstrzygnięcia, jak to bowiem zostało już wskazane w dotychczasowej części uzasadnienia, droga polną, którą wybrała skarżąca i na której doszło do wypadku, była w należyтым stanie, adekwatnym do jej charakteru. Powyższej oceny nie zmienia występowanie na niej drobnych kamieni, zwłaszcza, że należy uwzględnić, że ta droga znajdowała się na terenie gminy uzdrowskiej o terenie górzystym i pagórkowatym.

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że Sąd Odwoławczy podziela ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny.

Z całą pewnością nie można przypisać Sądowi I instancji zarzutu naruszenia art. 415 k.c.. Jak to wyjaśnił Sąd I instancji do przypisania pozwanym odpowiedzialności, za szkodę, jakiej doznała powódka wymagane było wykazane kumulatywne spełnienie 3 przesłanek – bezprawności, wystąpienia szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym i zawinionym zachowaniem sprawcy szkody, a doznaną przez poszkodowanego szkodą. O ile w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości, że powódka doznała szkody, o tyle pozwanej Gminie M. M. nie można przypisać bezprawnego i zawinionego zachowania. Przede wszystkim powódka sama wybrała drogę, po której wracała z Cerkwi, mogła iść drogą asfaltową wytyczonym chodnikiem, lecz na skutek własnej decyzji wybrała drogę trudniejszą i jak wynika z materiału zgromadzonego w sprawie idąc nie patrzyła pod nogi. Natomiast jak to zostało już wskazane nie raz w dotychczasowej części uzasadnienia, mimo wszystko stan drogi, którą wybrała skarżąca, nie odbiegał w sposób diametralny od stanu większości polnych ścieżek, trudno zaś oczekiwać od pozwanego, aby każda dróżka wokół uzdrowiska była idealnie równa i asfaltowa, na wypadek gdyby któryś z pensjonariuszy postanowił wybrać inne drogi przechadzek, aniżeli te wytyczone.

W końcu również Sądowi Rejonowemu nie można przypisać zarzutu naruszenia art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych oraz art. 3 pkt 1, art. 5 i art. 61 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. Sąd Odwoławczy w pełni podziela ocenę dokonaną, przez Sąd I instancji, że istniejące niedoskonałości drogi, na której doszło do zdarzenia, w postaci znajdujących się na niej kamyków, nie przekraczają dopuszczalnej w warunkach normalnej eksploatacji publicznej drogi, granicy bezpieczeństwa użytkowania.

Sąd Okręgowy jednakże znalazł podstawy do zmiany punktu 2 i 3 zaskarżonego orzeczenia w zakresie nakładającym na powódkę obowiązek zwrotu kosztów postępowania przed sądem I instancji w kwocie po 4.800 zł na rzecz każdego z

pozwanych. Odmienne do stanowiska wyrażonego przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu, w ocenie Sądu Odwoławczego w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c..

Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis ten nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację Sądowi przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy (postanowienie SN z dnia 19 września 2013 r., sygn. I CZ 183/12, publ. LEX nr 1388472). O wypadkach szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można mówić w sytuacji, gdy prowadzą one do przekonania, że ponoszenie kosztów pozostawałoby w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. V CZ 124/12, publ. LEX nr 1341727). Do przyjęcia, że w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony konieczne jest także, aby przemawiały za tym fakty związane z przebiegiem procesu, oceniane przez pryzmat zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.09.2013 r., I CZ 183/12, LEX nr 1388472).

Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, przede wszystkim związane z sytuacją osobistą i materialną powódki. Dokonując tej oceny należy wziąć pod uwagę okoliczności, że powódka w niniejszej sprawie zobowiązana jest do zapłaty na rzecz pozwanych kosztów postępowania w łącznej wysokości 9.600 zł, podczas gdy wartość całego dochodzonego przez nią roszczenia tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia wynosiła niewiele więcej tj. 10.775 zł. Sąd Odwoławczy uwzględnił, że skarżąca jest osobą w starszym wieku oraz na emeryturze, a ponadto nie ulega wątpliwości, że powódka jednak doznała szkody, jak i doznała krzywdy w z tego tytułu, pomimo, że nie można było za nią przypisać odpowiedzialności cywilnej pozwany.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił punkt 2 i 3 wyroku Sądu Rejonowego w ten sposób, że nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w sprawie. W pozostałym zakresie zaś uznając, że orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe i jako takie musi się ostać Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.